

DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY TEL NIK

Rok VII Nr 294 (2274)

Łódź, sobota 10 listopada 1951 r

Dziś rozpoczną się

zebrania gromadzkie członków gminnych spółdzielni

WARSZAWA — Spółdzielczość samopomocowa przygotowała się obecnie do statutowych gromadzkich zebrań członków gminnych spółdzielni. Na zebraniach tych chłopscy spółdzielcy wszechstronnie ocenią pracę spółdzielni i wszystkich placówek spółdzielczych, a następnie wybiorą przedstawicieli na walne zgromadzenie w gminach. Na zgromadzeniach gminnych wyłonione zostaną delegaci na zebrania w powiatach, które wybiorą przedstawicieli na I kongres spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej.

Spółdzielczość samopomocowa, która zrzesza obecnie blisko 3 miliony chłopów, odgrywa niezwykle ważną rolę w życiu wsi. Przez sklepy spółdzielcze, których liczba przekracza 30 tys. przepływa wień zwiększającą się w miarę szybkiego wzrostu produkcji przemysłowej masę towarów przemysłowych, a przez różnorodne punkty skupu, w liczbie blisko 30 tys., obryzmia większość nadwyżek produkcyjnych z gospodarstw chłopskich.

Ocena pracy tego wielkiego aparatu gospodarczego którą przeprowadza gospodarze spółdzielni chłopcy - spółdzielcy we wszystkich gromadach naszego kraju, będzie miała doniosłe znaczenie. Pomoże ona usprawnić pracę placówek spółdzielczych, usunąć istniejące tam niedomagania i błędy, oczyścić aparat spółdzielczy z ukrywających się tu i ówdzie kulaków, spekulantów i ich popleczników, a w wyniku tego pozwoli podnieść pracę spółdzielni samopomocowych tak, aby jeszcze lepiej służyła interesom małym i średniorolnych chłopów w ich walce z kulakoko-spekulanckim wyzyskiem.



W pierwszym dniu obrad VI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zabrał głos przedstawiciel Związku Radzieckiego minister Wyszyński.

Minister Wyszyński przedstawił w imieniu rządu radzieckiego szereg propozycji zmierzających do zapewnienia pokoju światowego.

Na stronie 2 i 3 zamieszczaemy skrót przemówienia min. Wyszyńskiego.

Z obrad VI Sesji ONZ

Na posiedzeniu popołudniowym przemawiali: australijski minister spraw zagranicznych R. Casey, delegat Haiti oraz przedstawiciele Unii Pocztowej, Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej i Międzynarodowej Organizacji Meteorologicznej.

Następne plenarne posiedzenie sesji odbędzie się w poniedziałek.

W sobotę odbędzie się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa oraz komisji ogólnej.

PARYŻ, 9.11. — Podczas piątkowego porannego posiedzenia plenarnej sesji zgromadzenia ogólnego ONZ przemawiali delegaci: Nowej Zelandii, Kuby, Hondurasu i przewodniczący Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Od „bikiniarza“ do zbrodni

Proces grupy gangsterskiej w Warszawie

WARSZAWA. — Dnia 8 bm. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie stanął przed sądem gangsterski szajki terrorystyczno-rabunkowej, wśród których znajdują się: dwaj uczniowie średniej szkoły technicznej: 20-letni Zbigniew Burmajster i 21-letni Hieronim Wysocki oraz 20-letni urzędnik Wojciech Grochulski i 19-letni student Uniwersytetu Warszawskiego Zbigniew Ciołek.

Młodzi bandyci, przesiąknięci propagandą amerykańską — w okresie od kwietnia do października br. dokonali na terenie Warszawy i okolic ponad 20 napadów rabunkowych, udając często członków podziemnej organizacji ROAK.

Wszyscy oskarżeni o charakterystycznym wyglądem tzw. „bikiniarzy“, ze śmieśkami długimi, związającymi na karku czuprynami i w butach tzw. amerykańskich „mokasynek“, przyznają się do zarzucanych im przestępstw i obciążają się wzajemnie — odstawiają w swych zeznaniach bagno krańcowego upodlenia i demoralizacji. Tłumaczą się oni, że na drogę zbrodni pchnęli ich antypolskie, oszczercze audycje Głosu Ameryki i BBC. Demoralizują ce filmy i pornograficzne wydawnictwa amerykańskie, gloryfikujące gangsterstwo i amerykański styl życia, oglądane w amerykańskim ośrodku informacyjnym, w którym bywali częstymi gośćmi — przepoili ich ślepym kultem amerykańizmu, który chcieli wcielić w codzienny życie.

Celem szajki było powiązanie działalności na szkodę państwa z rabunkami dla własnych korzyści — zeznaje dalej oskarżony, mówiąc m. in.: „Potrzeba nam było środków na prowadzenie takiego trybu życia, jaki oglądaliśmy na filmach gangsterskich i w tygodniku „Life“.

Pierwszą „polityczną“ akcją szajki był rabunek kasy sklepu WSS przy ul. Grochowskiej. O kompletnym ogłupieniu zamekrykanizowanych opryszków świadczą zeznania osk. Wysockiego, młodego człowieka o niezwykle długich włosach, ubranego w zam szowe buty na grubej podszewce. Wysocki opowiada m. in., że na libacjach urządzanych za zarobowane pieniądze nazywano wódkę cocktailami lub coca-cola. „Widzieliśmy, że tak się zachowują młodzi ludzie na filmie „Życie w Los Angeles“, który oglądaliśmy w ośrodku X informacyjnym amerykańskiej ambasady“ — mówi Wysocki.

Wszyscy oskarżeni szeroko zeznają o szeregach dokonanych przez nich licznych napadów rabunkowych.

Za patriotyczną postawę i wzorowe wykonywanie obowiązków wobec państwa ludowego

Krzyżami Zasługi odznaczył Prezydent RP 32 chłopów woj. łódzkiego

WARSZAWA. — PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ NA WNIOSEK PREZYDIUM WOJ. RN W ŁÓDZI — POSTANOWIENIEM Z DNIA 8 LISTOPADA 1951 R. ODZNAczył ZA PATRIOTYCZNĄ POSTAWĘ I WZOROWE WYKONANIE OBOWIĄZKÓW WOBEC PAŃSTWA LUDOWEGO NASTĘPUJĄCYCH CHŁOPÓW PRACUJĄCYCH WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO:

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI
1. Jadwiszczak Józef — przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Okupie Wielkiej, gm. Pruszków, pow. Łaski.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI
2. Biskupik Józef — soltys gr. Domaniewice, gm. Góra, pow. Rawa Mazowiecka

3. Drożdż Stanisław — soltys gr. Góra Bałzycowska, gm. Poddebice, pow. Łęczyca

4. Florczak Jan — soltys gr. Lubnica, gm. Piątek, pow. Łęczyca

5. Kobyłecki Jan — soltys gr. Józefów, gm. Czerniewice, pow. Rawa Mazowiecka

6. Kubiak Izidor — soltys gr. Wąły, gm. Krzyżanówek, pow. Kutno

7. Kubik Paweł — soltys gr. Wygiełzów, pow. Łask

8. Kumór Paweł — soltys gr. Kuźnica, gm. Sulmierzyce, pow. Radomsko

9. Libera Antoni — soltys gr. Podskarbie Królewskie, gm. Regnow, pow. Rawa Mazowiecka

10. Lorencki Józef — gr. Chorzewice, gm. Brudzie, pow. Radomsko

11. Makówka Zygmunt — gr. Cieleńki, gm. Dąbrowa Zielona, pow. Radomsko

12. Okrojek Wacław — gr. Bychlew, gm. Widzew, pow. Łask

13. Pawlak Stanisław — członek spółdzielni produkcyjnej w Biesiekierach, gm. Grabów, pow. Łęczyca

14. Rogowski Józef — gr. Dąbrowka Mała, gm. Nieszków, pow. Brzeziny

15. Starzyński Franciszek — soltys gr. Jankowice, gm. Krośnice, pow. Kutno

16. Szadkowski Jan — soltys gr. Marianów, gm. Mroga Dolna, pow. Brzeziny

17. Walendzik Jan — gr. Nivna, gm. Wałowice, pow. Rawa Mazowiecka

18. Wolski Józef — soltys gr. Lipiny, gm. Błonie, pow. Kutno

19. Zawadzki Jan — soltys gr. Wólka Podlesie, gm. Słupia, pow. Skierniewice

BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI
20. Darnowski Kazimierz — gr. Anielin, gm. Nieszków, pow. Brzeziny

21. Dyrła Józef — soltys gr. Prusy, gm. Gluchów, pow. Skierniewice

22. Kopka Roman — gr. Chorzewice, gm. Brudzie, pow. Radomsko

23. Koza Władysław — soltys gr. Otolice, gm. Dąbkowice, pow. Łowicz

24. Król Stefan — gr. Zduny, gm. Bąków, pow. Łowicz

25. Macjaszek Józef — gr. Wola Raciborska, gm. Sójki, pow. Kutno

26. Mokros Stanisław — gr. 1 gm. Klonowa, pow. Sieradz

27. Patek Jan — gr. Kalinki, gm. Masłowice, pow. Radomsko

28. Ryński Władysław — soltys gr. Osieczno, gm. Widawa, pow. Łask

29. Sniogula Józef — gr. Gzinka, gm. Dąbkowice, pow. Łowicz

30. Staniszewski Stefan — soltys gr. Sławoszew, gm. Mazów, pow. Łęczyca

31. Stawirej Stanisław — gr. Ciągniszew, gm. Godynice, pow. Sieradz

32. Szczepaniak Marcin — gr. Dzierżazna, gm. Rossoszyca, pow. Sieradz

Zakłady im. Okrzei otrzymują sztandar przechodni Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju

Dziś o godz. 18 odbędzie się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego, ufundowanego przez Polski Komitet Obróńców Pokoju przodującym zakładom przemysłu bawelnianego im. Stefana Okrzei.

Wręczenia sztandaru dokona wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu Obróńców Pokoju ob. Krzywański.

10 lat istnienia Albańskiej Partii Pracy

TIRANA. — W dniu 8 listopada br. naród albański obchodził uroczystości dziesiątą rocznicę założenia Albańskiej Partii Pracy — partii, pod którą kierownictwem zdobył wolność i niezawisłość w walce przeciwko faszystom, pod kierownictwem której buduje nowe, szczęśliwe życie, wznowił podstawy ustroju socjalistycznego.

W stolicy Albańskiej Republiki Ludowej — Tiranie odbyła się uroczysta akademicka.

Przemówienie poświęcone 10 rocznicy założenia Albańskiej Partii Pracy wygłosił sekretarz generalny KC Albańskiej Partii Pracy Enver Hodża.

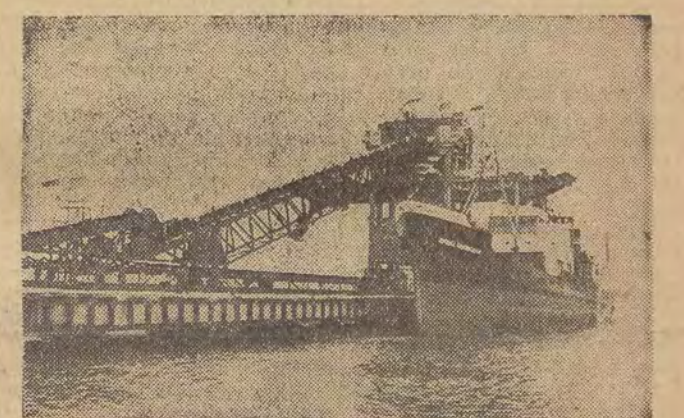
Pracownicy łódzkiego „Bacutilu“ zdobyli sztandar przechodni

Pracownicy łódzkiej ekspozytury „Bacutilu“ wykonali w dniu 7 bm roczny plan w dziedzinie produkcji mączki miesno-kostnej i tłuszczów utylizacyjnych.

Za dobrą organizację pracy i wysokie wyniki produkcyjne został przyznany pracownikom łódzkiego Bacutilu sztandar przechodni na r. 1952 — w ramach współzawodnictwa między ekspozyturami całej Polski.

Uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego odbędzie się dziś o godz. 18 w świetlicy Łódzkich Zakładów Mięsnych. W części artystycznej wystąpią aktorzy teatrów łódzkich.

W szczecińskim porcie węgiel ładuje się mechanicznie



W szczecińskim porcie w dniu 7. 11. 51. w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej na 54 dni przed terminem zostały uruchomione dwie wyrotkowane wagonowe oraz urządzenie taśmowe do przeladunku węgla z wagonów kolejowych na statki.

Urządzenie taśmowe przeladunku węgla sortowanego wszystkich sortymentów od miału do kęsów, o wadze do 130 kg włączono.

Na zdjęciu: załadunek pierwszego węgla na statek „Brygada Makowskiego“ przy pomocy taśmowego urządzenia załadunkowego.

CAF fot. Baranowski

Województwo łódzkie wśród przodujących okręgów w skupie zboża

WARSZAWA. — W dniu 8 bm. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy woj. krakowskiego, łódzkiego, katowickiego, zielonogórskiego i rzeszowskiego. Najslabiej skup zboża przebiega w woj. gdańskim, białostockim i bydgoskim. Granice 65 proc. wykonania rocznego planu skupu zboża osiągnęli chłopcy z dalszych sześciu powiatów. Są to powiaty: Gniezno w woj. poznańskim — 65,1 proc., Głogów — 66,8 proc. i Skwierzyna — 65,0 proc. W woj. zielonogórskim, Kolbuszowa w woj. rzeszowskim — 65,4 proc., Oleśnica w woj. wrocławskim — 65,2 proc. i Przasnysz w woj.

warszawskim — 71,1 proc. Łącznie z wymienionymi powiatami ogólna liczba powiatów, które osiągnęły granicę 65 proc. wykonania planu rocznego wynosi — 115.

22 powiatem, zwolnionym z odpisów i miarek, jest powiat Nowy Targ w woj. krakowskim, który wykonał roczny plan skupu zboża w 90,8 proc.

Wzorem radzieckich racjonalizatorów

Tokarze i frezerzy zakładów mechanicznych im. Strzelczyka wprowadzili w swych zakładach szybkościowe skrawanie metodą radzieckich stachanowca Bielskiego z zakładów im. Ordżonikidze.

Przy wprowadzeniu tej metody czelwicy tokarze: Kosiniński, Stasiak i Wołujczyk korzystali m. in. z nadesłanych z Związku Radzieckiego opisów pracy racjonalizatorów radzieckich: Bykowa, Markowa i Ogoikowa.

Obejście metodę szybkościowego skrawania stosują wszyscy tokarze i frezerzy, a wydajność ich pracy wzrosła o ok. 50 proc. Zwiększeniu wydajności pracy towarzyszy podniesienie się płac robotniczych.

Ruchome kioski jadą na wieś



Miejski Handel Detaliczny w Kutnie wysłała w każdą niedzielę ruchome kioski z materiałami włókienniczymi do pobliskich wsi ułatwiając tym pracującym chłopom nabycie potrzebnych artykułów.

Na zdjęciu: Maria Zakrzewska, chłopka ze wsi Grabów pow. kutnowskiego zakupiła w ruchomym kiosku wiele niezbędnych materiałów.

CAF — fot. Zdz. Wdowiński

Spółdzielnia produkcyjna w Łękińsku wykonała 134 proc. planu odstawy zboża

Spółdzielnia produkcyjna w Łękińsku położona na terenie przodującej gminy Kleszczów w pow. piotrkowskim przekroczyła wysoko wyznaczoną planem ilość zboża odprzedając państwu 205 q zamiast 152 q, tym samym roczny plan wykonała w 134 procentach.

ONZ winna posłuchać głosu narodów

przeciwstawiających się imperialistycznym podżegaczom do wojny

Minister Wyszyński przedstawia na Zgromadzeniu Ogólnym środki zmierzające do utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami

PARYŻ. (PAP). Minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Wyszyński, wygłosił 8 listopada na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia ogólnego ONZ przemówienie poświęcone środkom zapobieżenia groźbie nowej wojny światowej oraz sprawie utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Przed Organizacją Narodów Zjednoczonych — oświadczył min. Wyszyński — stoi obecnie szereg ważnych zadań, które wymagają ze strony Zgromadzenia i wszystkich milujących pokój państw szczególnej uwagi. Delegacja Związku Radzieckiego zdaje sobie z tego jasno sprawę, pamiętając o odpowiedzialności Organizacji Narodów Zjednoczonych za to, jaka będzie wybrana droga dla rozwiązania tych zadań i jak te zadania będą rozwiązane. Delegacja radziecka obecnie tak samo, jak na poprzednich sesjach, widzi swe zadanie w tym, ażeby skierować wysiłki Zgromadzenia ku usunięciu przeszkód, znajdujących się na drodze do utrwalenia pokoju i współpracy między

narodowej, ku usunięciu groźby nowej wojny światowej. Stanowi to obecnie niezwykle ważne i niecierpiące zwłoki zadanie, które musi być niezwłocznie rozwiązane przez ONZ. Jesteśmy przekonani, że jest to zadanie, którego pomyślnego rozstrzygnięcia oczekują i domagają się miliony i miliony ludzi oraz wszystkie milujące pokój narody.

Zadanie to staje się tym ważniejsze, że w czasie, który upłynął od V sesji Zgromadzenia — sytuacja międzynarodowa komplikowała się jeszcze bardziej, zarówno pod względem gospodarczym, jak i politycznym.

Dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych

Sytuacja gospodarcza w krajach kapitalistycznych pogorszyła się w tym czasie jeszcze bardziej, co stanowi bezpośredni rezultat agresywnej polityki bloku atlantyckiego ze Stanami Zjednoczonymi na czele, jak również szeregu innych państw, zmuszonych prowadzić taką politykę pod stałym naciskiem ze strony Stanów Zjednoczonych. Ekonomia Stanów Zjednoczonych ma obecnie chorobliwy, wojenno-inflacyjny charakter: cechuje ją stałe narastanie produkcji zbrojeniowej przy jednoczesnym kurczeniu się gałęzi produkcji pokojowej. Wzrost budżetów wojennych, jak również wzrost podatków bezpośrednich i pośrednich, co pogarsza jeszcze bardziej sytuację materialną ludności tych krajów. Niemalą rolę w pogarszaniu międzynarodowej sytuacji gospodarczej odegrała i odgrywa nadal polityka dyskryminacji w stosunku do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w dziedzinie stosunków gospodarczych, a przede wszystkim handlowych, polityka wyrażająca poważną szkodę gospodarce światowej, nie wyłączając samych Stanów Zjednoczonych, a w większej jeszcze mierze — Anglii i Francji. Fakt poważnego pogorszenia się sytuacji gospodarczej w krajach kapitalistycznych zmusza do przyznania także liczni meżowie stanu tych krajów.

Pan Truman zmuszony był znów wczoraj przyznać i potwierdzić dziś to pan Acheson, że możliwość poprawy warunków bytu ludności pozostaje w bezpośredniej zależności od zmniejszenia ciężaru zbrojeń. Zresztą przyznanie to nie przeszkadza, jak wiadomo, rządowi Stanów Zjednoczonych prowadzić dalej szalenczy wyścigi zbrojeń, pogarszające jeszcze bardziej sytuację materialną narodu.

Sytuacji gospodarczej, a zwłaszcza sytuacji finansowej Anglii i innych krajów Europy zachodniej grożą również nadal poważne trudności, zwa-

żając w związku z nową ustawą amerykańską, podpisaną przez prezydenta 26 października br., a przewidująca, że polityka Stanów Zjednoczonych będzie polegała na nałożeniu embarga na towary wywożone do Związku Radzieckiego i zaprzyjaźnionych z nim krajów oraz na przerwanie pomocy gospodarczej i finansowej dla krajów handlujących ze Związkiem Radzieckim i zaprzyjaźnionych z nim krajami.

Bardzo wyraźnie wypowiedział się w tej sprawie w Izbie Gmin nowy premier brytyjski zaledwie 2 dni temu. Według oficjalnych organów prasy p. Churchill oświadczył co następuje:

W dziedzinie bilansu handlu zagranicznego przeżywamy kryzys. Powstał deficyt większy niż w 1949 roku i pod wieloma względami ostrzejszy niż w 1947 roku.

W bieżącym półroczu nasz deficyt w handlu zagranicznym utrzymuje się na poziomie 700 mil. funtów szterlingów rocznie, podczas gdy w roku ubiegłym, w tym samym okresie, mieliśmy nadwyżkę w bilansie handlu zagranicznego w wysokości 350 mil. funtów szterlingów rocznie.

Jeszcze cięższa jest sytuacja gospodarcza krajów słabo rozwiniętych. W związku z militaryzacją Stanów Zjednoczonych, Anglii i szeregu innych krajów, są one pozbawione możliwości otrzymywania instalacji i maszyn dla rozwoju własnego przemysłu. Ich wpływy, osiągnięte ze sprzedaży surowców, są zamrażane w amerykańskich, angielskich i innych bankach, tak że nie mogą one swobodnie dysponować tymi sumami. Rolnictwo tych krajów znajduje się w stanie upadku i nie przejawia żadnych oznak postępu w przyszłości. Produkcja artykułów spożywczych spada i w szeregu miejscowości ludność skazana jest na głód, choroby i wymieranie.

Kto utrudnia osiągnięcie porozumienia w Korei

Skomplikowała się również w ostatnim roku sytuacja polityczna.

Stany Zjednoczone i Anglia prowadzą od prawie półtora roku agresywną wojnę w Korei.

Pan Acheson podjął próbę zdjęcia odpowiedzialności za wojnę w Korei z rządu Stanów Zjednoczonych, który rozpuścił te agresywną wojnę. Pan Acheson powtórzył zdemaskowane już oszczerstwa na temat agresji dokonanej rękami z Korei północnej. Nie ma

już obecnie potrzeby zatrzymywania się na tym. Jeśli chodzi o rokowania w Kaesongu, o których mówił także pan Acheson, to czyż może być jakkolwiek wątpliwość, że właśnie panowie generalowie amerykańscy — Mac Arthurowie i Ridgwayowie oraz ich waszyngtońscy patroni torpedują uporczywie wszystkie próby drugiej strony osiągnięcia porozumienia w tych rokowaniach? Czyż nie dowódcy amerykańscy utrudniają przebieg rokowań wszelkiego

rodzaju prowokacjami, bombardowaniem strefy neutralnej i temu podobnymi metodami rokowań, w toku których wysunięto np. niedawno, pod pretekstem skorygowania linii kontaktów — absurdalne żądanie przekazania wojskom amerykańskim rejonu Kaesongu, znajdującego się w rękach wojsk północno-koreańskich.

Amerykańska machina do głosowania w ONZ

Stany Zjednoczone zagarnęły chińską wyspę Taiwan i zagrażają granicom Chin. Obecnie blok północno-atlantycki usiłuje się wzmocnić przez włączenie Grecji, Turcji i Niemiec zachodnich, którym przemaszkuje się specjalną rolę w realizacji agresywnych planów przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przedstawiciele bloku atlantyckiego jawnie na ruszają międzynarodowe porozumienia, zawarte podczas wojny przeciwko Niemcom hitlerowskim i militarystycznej Japonii, a mające na celu walkę przeciwko niebezpieczeństwu powtórzenia agresji faszystowskiej oraz wzmocnienie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

W swej wrogości w stosunku do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej polityce, blok atlantycki pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, a przede wszystkim same Stany Zjednoczone — usiłują wykorzystać również organizację Narodów Zjednoczonych, narzucając Zgromadzeniu ogólnemu i innym organom ONZ uchwały, anulujące decyzje, powzięte na poprzednich sesjach Zgromadzenia.

Na ubiegłej sesji powzięto szereg decyzji, których agresywny charakter nie może budzić żadnej wątpliwości, mimo wysiłków autorów i inspiratorów tych decyzji zamaskowania swych rzeczywistych planów szumnymi frazesami na temat „wspólnego działania na rzecz pokoju”, „pokój wymaga czynów” itd. itp. Uchwały Zgromadzenia, dotyczące tzw. akcji zbiorowych, ustanowienia blokady i nałożenia embarga na towary eksportowane do Chin, haniebną uchwałą, uznającą Chińską Republikę Ludową za agresora, jak również niemniej haniebną uchwałą, nakładającą na dowództwo amerykańskie w Korei obowiązek zabezpiecze-

nia „mocnych pozycji” w całej Korei, innymi słowami obowiązek kontynuowania agresywnej wojny aż do pełnego zagarnięcia całej Korei — mówią same za siebie. Podejmując te uchwały, Zgromadzenie jawnie wkroczyło na drogę pierania i zachęcania do dalszej agresji przeciwko milującym pokój narodom Korei i Chin. Niemal że w przeddzień obecnej sesji, większość Rady Bezpieczeństwa, na polecenie Stanów Zjednoczonych i Anglii, dokonała nowego naruszenia najważniejszych zasad Karty Narodów Zjednoczonych, umieszczając na porządku dziennym obrad skargę W. Brytanii przeciwko Iranowi, naruszając tym samym jawnie 7 pkt. II art. Karty, który nie dopuszcza do wtrącania się w wewnętrzne sprawy państw. Raz jeszcze anglo-amerykańskie ugrupowanie w ONZ dało dowód całkowitego lekceważenia najważniejszych zasad Karty NZ, która wymaga poszanowania niezależności i suwerenności państw. Wystarczy przypomnieć powyższe fakty, aby nie pozostało żadnej wątpliwości, że w Organizacji Narodów Zjednoczonych de facto są elementarne zasady i postanowienia prawa międzynarodowego, że amerykańska polityka w ONZ wyrządza olbrzymią szkodę moralnemu autorytetowi Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Polityka USA obliczona na agresję

Tak z roku na rok, krok za krokiem, ONZ oddala się coraz bardziej od zasad Karty, do celów i zadań, jakie stoją przed Organizacją Narodów Zjednoczonych. ONZ odeszła daleko od drogi utrwalenia pokoju i popierania rozwoju przyjaznych stosunków między krajami. Kieruje się ona obecnie innymi interesami. Do innych celów popychają ją agresywne siły Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i krajów Ameryki Łacińskiej, siły, które decydują obecnie w ONZ o sprawach wojny i pokoju. Te cele i te interesy, to pragnienie nowej wojny, to żądza wzbogacenia się na wojnie, wyciągnięcia z wojny olbrzymich zysków. Oto co stanowi źródło natchnienia panów monopolistów, którzy „traktują wojnę jako intratny interes, dający kolosalne zyski” — jak oświadczył szef rządu radzieckiego, J. W. Stalin.

Agresywne dążenia i plany amerykańskich monopolistów znajdują poparcie ze strony szeregu państw, należących do bloku północno-atlantyckiego, wiodących rejs w Organizacji Narodów Zjednoczonych, która przekształca się z Instrumentu pokoju w narzędzie wojny.

Przekształcając się w narzędzie agresywnej wojny —

Czyż można wątpić, że najlepszym sposobem przyspieszenia rokowań w sprawie Korei w Korei byłoby wydanie przez rząd amerykański polecenia gen. Ridgwayowi, ażeby zaprzestał wywoływania incydentów i nie stwarzał sztucznych przeszkód na drodze do pomyślnego zakończenia rokowań w Kaesongu.

Agresywny charakter polityki zagranicznej USA widoczny jest całemu światu, mimo, iż rząd amerykański usiłuje ukryć to przed światową opinią publiczną, przedstawiając nową wojnę, którą przygotowuje, jako obronną, a pokojową politykę ZSRR i innych milujących pokój krajów — jako agresywną, chociaż wszystkim wiadomo, że Związek Radziecki — jak to już powiedzieliśmy przytoczając autorytatywne oświadczenia Generalissimusa J. W. Stalina — nie myśli nawet o tym, aby napaść kiedykolwiek inny kraj. Tymczasem Stany Zjednoczone wzmocniają z roku na rok swoją armię oraz marynarkę wojenną i flotę powietrzną, urządzają nowe setki wojskowych baz morskich i lotniczych na terytoriach obcych, stwarzają cały system sojuszków wojskowych, wciągając w te sojusze kraje byle „osi” — Japonię i Włochy, a także Niemcy zachodnie.

Cała ekonomika Stanów Zjednoczonych, podobnie jak

Fiasko „totalnej dyplomacji” USA

Jest to podstawową tezę amerykańskiej „totalnej dyplomacji”, którą rozwijał tu znów starannie p. Acheson, powtarzając mowę p. Trumana, wygłoszoną wczoraj przez radio.

Ale ta „totalna dyplomacja” wykazała już swe całkowite bankructwo.

Nawet w Stanach Zjednoczonych ta „teoria siły” nie cieszy już dawną uwagą. I jeśli obecnie składa się propozycje naszpikowaną frazesami o pokoju — to dzieje się tak jedynie pod naciskiem potężnego ruchu mas ludowych, które żądają pokoju i które „łożyły już przeszło pół miliarda podpisów pod nowym apelem o konieczności zawarcia paktu pokoju. W szerokich kołach społeczeństwa USA rozlegają się coraz częściej i donośniej głosy niezadowolone z polityki „sytuacji siły”, coraz częściej słychać tam oświadczenia w rodzaju tego, że jeżeli Ameryka będzie uparcie odmawiała prowadzenia rokowań i

Anglii, Francji i szeregu innych krajów, wkroczyła na terytorium wojenne. W budżetach państwowych lwia część wydatków przypada na przygotowanie wojny. W budżecie USA na r. 1951-52 wydatki wojskowe wynoszą, według oficjalnych danych amerykańskich, 81,8 miliarda dolarów, t.j. 76 razy więcej, niż w 1939 r.

Wyścig zbrojeń, formowanie liczących armii, produkcje bomb atomowych, tworzenie na obcych ziemiach baz wojskowych wszystko to amerykańskie koła rządzące usiłują przedstawić jako konieczność wynikającą z rzekomego niebezpieczeństwa zagrażającego USA, Anglii czy Francji. Do takiego oszukania swych narodów co do istotnego charakteru polityki bloku atlantyckiego zmierzają również deklaracja Francji, Anglii i USA, złożona wobec Zgromadzenia ogólnego. Z deklaracji tej wysnuć można jasny wniosek, że państwa te będą kontynuowały wyścig zbrojeń, produkcję bomb atomowych, barbarzyńską wojnę agresywną w Korei — maskując znowu to wszystko interesami rzekomej obrony i rzekomym dążeniem do wzmocnienia bezpieczeństwa narodów. Starają się one przy tym dowieść, że można zachować pokój jedynie w oparciu o potężną machinę wojenną, o siłę, i że jedynie pod tym warunkiem można uregulować istniejącą rozbieżność w dziedzinie polityki międzynarodowej.

Podstawą całej polityki zagranicznej USA jest przygotowanie nowej wojny światowej w celu zdobycia przez monopolistów amerykańskich panowania nad światem oraz wyciągnięcia z wojny olbrzymich zysków. Dlatego też polityka zagraniczna USA zmierza nie do rozwoju i zacieśnienia przyjaźni z innymi krajami, jak i dla ich sojuszników.

Podstawą całej polityki zagranicznej USA jest przygotowanie nowej wojny światowej w celu zdobycia przez monopolistów amerykańskich panowania nad światem oraz wyciągnięcia z wojny olbrzymich zysków. Dlatego też polityka zagraniczna USA zmierza nie do rozwoju i zacieśnienia przyjaźni z innymi krajami, jak i dla ich sojuszników.

Nowy spisek przeciw pokojowi

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że Stany Zjednoczone są głównym organizatorem i inspiratorem takich poczynań jak „plan Plevana” i „plan Schumana”, których wspólnym celem jest odbudowa militarystycznego niemieckiego i potencjału wojenno - przemysłowego Niemiec zachodnich oraz wykorzystanie niemieckiej armii regularnej i ekonomiki dla celów agresji. Dlatego też Stany Zjednoczone oraz idące za nimi posłusznie Anglia i Francja zerwały konferencję zastępczych ministrów spraw zagranicznych w Paryżu w sprawie Niemiec.

Po zerwaniu paryskiej konferencji zastępczych ministrów spraw zagranicznych, Acheson i jego współpracownicy urządzili we wrześniu swoją konferencję w Waszyngtonie i odbyli następnie sesję rady sojuszu północno - atlantyckiego w Ottawie, aby usankcjonować remilitaryzację Niemiec zachodnich i pójść dalej tą drogą, drogą przekształcania Niemiec zachodnich w bazę wypadową dla napaści na sąsiadów.

który poprzedził drugą wojnę światową, złoto amerykańskie od kilku już lat po zakończeniu tej wojny płynie znów szeregiem strumieniem do niemieckiego przemysłu wojenno - przemysłowego Niemiec zachodnich oraz wykorzystanie niemieckiej armii regularnej i ekonomiki dla celów agresji. Dlatego też Stany Zjednoczone oraz idące za nimi posłusznie Anglia i Francja zerwały konferencję zastępczych ministrów spraw zagranicznych w Paryżu w sprawie Niemiec.

O tym, do czego dąży i do czego zmierza polityka Stanów Zjednoczonych wobec Japonii, wnioskować możemy bez zbędnych słów z odegranej w San Francisco farsy podpisaną tzw. traktatu pokojowego z Japonią. Traktat ten jest całkowiec sprzeczny z zasadami, na których powinien się opierać traktat rzeczywistości pokojowy, taki traktat, który by mógł zapewnić pokój na Dalekim Wschodzie i zabezpieczyć przed powtórzeniem się agresji japońskiej.

Tzw. traktat pokojowy z Japonią nie da się pogodzić z interesami milujących pokój narodów.

(Dalszy ciąg na str. 3)

ONZ winna posłuchać głosu narodów

(Dokończenie ze str. 2)

rodów i z interesami samego narodu japońskiego. Narzuciłszy Japonii zobowiązanie przystąpienia do ugrupowania wojennego, skierowanego swym ostrzem przeciwko sąsiadującym z Japonią państwom, a

Strach przed pokojem podstawą poczynań USA

Traktat z San Francisco nie jest traktatem pokoju, lecz traktatem przygotowania nowej wojny na Dalekim Wschodzie. Traktat ten nie może służyć i nie będzie służył sprawie pokoju. Odrzucony przez Związek Radziecki, jak również przez Chińską Republikę Ludową, Indie i Burmę — kraj najbardziej zainteresowany pokojowym uregulowaniem problemu Japonii — pozostanie on na zawsze martwą literą.

U podstaw obecnej polityki zagranicznej USA tkwi lek przed możliwością pokojowego rozwoju stosunków międzynarodowych i zacieśnienia współpracy międzynarodowej.

Amerykańscy miliarderzy i milionerzy, rozpoczynający agresywną wojnę w Korei, która przynosi im olbrzymie zyski, trzymają się kurczowo tego źródła dochodu i nie są skłonni do wypuszczenia się swych rąk tej „złotej okazji” pomno-

przed wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i Chińskiej Republice Ludowej — traktat ten skazuje naród japoński na smutny los mięsa armatniego w nowej wojnie, jaką przygotowuje agresywny blok atlantycki.

zenia swoich milionów i miliardów. Przyjmują oni z trwogą każdą aluzję o możliwości rozejmu w Korei, robiąc wszystko, ażeby storpedować rokowania w Kaesongu, mimo iż naród amerykański — podobnie jak wszystkie miłujące pokój narody, gorąco pragnie i żąda zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju na Dalekim Wschodzie.

Oto dlaczego propozycja Związku Radzieckiego w sprawie zaprzestania ognia w Korei wywołała poważny alarm w kołach rządzących USA.

Czyż nie starczy wszystkich tych faktów, ażeby przekonać się, że kierunek amerykańskiej polityki zagranicznej jest rzeczywiście agresywny, że jej celem nie jest utrzymanie pokoju, lecz rozpętywanie nowej wojny światowej — bez względu na nowe potoki krwi i nieszczęścia, jakie kosztowałyby to ludzkość!

Polityka ZSRR — to polityka pokoju

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — to polityka pokoju (długotrwałe oklaski). Związek Radziecki walczy nieustannie przeciwko groźbie wojny, o pokój, o umocnienie przyjaznych stosunków pomiędzy krajami, o ścisłą współpracę międzynarodową opartą na wzajemnym poszanowaniu niezawisłości narodów i suwerennej równości państw.

Kiedy przed niespełną 20 laty wznawiano się stosunki dyplomatyczne między ZSRR a USA, J. W. Stalin nazwał to aktem ogromnie doniosłym: „Politycznie — powiedział J. W. Stalin — dlatego, że związała to szanse zachowania pokoju; ekonomicznie — dlatego, że odcina elementy poboczne i daje naszym krajom możliwość omówienia interesujących nas zagadnień na gruncie rzeczowym; a wreszcie toruje to drogę do wzajemnej współpracy”.

W tych słowach wódza narodu radzieckiego znalazły wyraz najważniejsze zasady radzieckiej polityki zagranicznej, prowadzonej przez nasz rząd w stosunku do wszystkich krajów. Związek Radziecki przestrzega niezmiennie tych zasad, określających cały kierunek, każdy krok państwa radzieckiego w sprawach międzynarodowych.

Realizując swoją politykę pokojową, Związek Radziecki wykorzystuje wszystkie swe zasoby nie dla pomnożenia swych sił zbrojnych ani dla wysiłku zbrojeń, nie dla rozwijania przemysłu wojennego i organizowania baz wojskowych na terytoriach obcych, lecz dla rozwijania całej parady przemysłu cywilnego i dla dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej.

Prawdziwe oblicze amerykańskich propozycji „o kontroli atomowej”

W świetle tych faktów jasne musi być dla każdego, czego warta jest wprawdzie, wszczęta w USA i w niektórych innych państwach należąca do bloku atlantyckiego, w związku z próbą bomby atomowej w Związku Radzieckim.

Szczególnie silnie hałasują

Sukcesy w dziedzinie odbudowy i rozwoju ekonomiki wojennej pozwoliły Związkowi Radzieckiemu przejść do trzecyjściennienia wspaniałego zadania — zadania szerokiego kompleksowego wykorzystania rzek Wołgi, Donu, Dniepru, Amu-Dar'ji na energetyczne, rolnicze, transportowe i inne potrzeby gospodarki narodowej. Znanie są szeroko wielkie budowle, do których przystąpił już Związek Radziecki — elektrownie wodne kurbyszewska, stalingradzka i inne, kanały — Główny Turkmeński, Południowo-Ukraiński i inne. Nowe elektrownie wodne dawać będą o roku 22 miliardy kilowatogodzin taniej energii elektrycznej, co — jak podkreślił w swoim referacie zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR L. Beria — rów na się całej rocznej produkcji energii elektrycznej we Włoszech.

W Związku Radzieckim cały naród zajęty jest pracą twórczą, kierując wszystkie swe wysiłki ku dalszemu rozwojowi gospodarki narodowej, osiągając coraz to nowe sukcesy w dziedzinie dalszego rozwoju kultury, techniki, nauki i sztuki.

W swych zewnętrznych stosunkach politycznych z innymi krajami Związek Radziecki jest za przyjazną współpracą, przeciwko wszelkiej dyskryminacji, przeciwko wszelkim sztucznym barierom, przeszkadzającym swobodnym kontaktom narodu radzieckiego z innymi narodami, jest za przyjaźnią narodów.

W ciągu wszystkich lat działalności Związku Radzieckiego Ogólne Głównie Zgromadzenie Radzieckie domaga się rokrocznie podjęcia kroków, zmierzających do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa między narodami.

nad wykonaniem uchwały o zakazie broni atomowej, a Stany Zjednoczone są rzekomo za taką kontrolą. W istocie rzeczy sprawy mają się akurat odwrotnie. Właśnie Związek Radziecki przez cały czas domagał się i domaga się obecnie ustanowienia skutecznej kontroli międzynarodowej nad tym, by wszystkie bez wyjątku państwa przestrzegały zakazu produkcji i używania broni atomowej, podczas gdy Stany Zjednoczone zawsze sprzeciwiały się i obecnie sprzeciwiają się nadal ustanowieniu takiej kontroli. Będąc zwolennikami broni atomowej, koła rządzące USA nie chcą ani bezwzględnie zakazu produkcji broni atomowej, ani rzeczywiście, skutecznej kontroli międzynarodowej. W rzeczywistości chcą one — jak powiedział J. W. Stalin w odpowiedzi korespondentowi „Prawdy” w sprawie broni atomowej — usankcjonować prawo podlegaczy wojennych do unicestwienia za pomocą broni atomowej dziesiątków i setek tysięcy spokojnej ludności.

„Góra urodziła mysz”

Na IV i V sesji zgromadzenia ogólnego Zw. Radziecki złożył propozycję o zawarciu między Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Chinami, Francją i ZSRR paktu w sprawie utrwalenia pokoju. Przeszło pół miliarda ludzi na całej kuli ziemskiej poparło gorąco tę propozycję. Również dzisiaj są dają oni stanowczo urzeczywistnienia tej propozycji budzącej wielką nadzieję na usunięcie groźby nowej wojny i na utrwalenie pokoju.

W chwili obecnej konieczne są szczególnie energiczne wysiłki, aby wyprowadzić świat z tej niebezpiecznej sytuacji, w jaką wciągają go zbrodnicze knowania podlegaczy do nowej wojny światowej.

W obliczu sytuacji, jaka wytworzyła się w stosunkach międzynarodowych, czołowi działacze agresywnego bloku atlantyckiego byli zmuszeni wysunąć swój plan zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i utrwalenia bezpieczeństwa wszystkich narodów. Planowi temu poświęcona jest wspomniana już przez mnie tzw. trzystronna deklaracja USA,

Francji i Anglii, jak również wczorajsze przemówienie radiowe pana Trumana i dzisiejsze przemówienie w tej trybunie pana Achesona. Pomimo głośnej reklamy, jaka poprzedziła te trzy wystąpienia, można nieomyślnie stwierdzić, że góra urodziła mysz (śmiech na sali), tak znikome i jawnie fałszywe są propozycje płynące z obozu atlantyckiego.

W rzeczy samej, co się nam proponuje jako rzekomo najbardziej skuteczny środek usunięcia groźby wojny i utrwalenia pokoju? Proponuje nam się, jak wynika z przemówienia pana Trumana, abyśmy zajęli się sporządzeniem spisu sił zbrojnych i uzbrojenia pod kierownictwem nowej połączonej komisji zbrojeń klasycznych i energii atomowej. Zapomina się jednak, że narodom nie jest potrzebny spis broni, nie jest potrzebna inwentaryzacja uzbrojenia, ani opis i rejestracja wyprodukowanych bomb atomowych, co proponują nam obecnie panowie Truman i Acheson oraz trzystronna deklaracja, przed stawiająca to jako najnowszy plan utrwalenia pokoju.

Nie spisy ale prawdziwa redukcja zbrojeń

Narodom potrzebna jest rzeczywista, prawdziwa, istotna redukcja zbrojeń i sił zbrojnych, bezwzględny zakaz produkcji bomb atomowych i rozciągnięcia ścisłej, naprawdę międzynarodowej kontroli nad tym zakazem. Ale do tego właśnie nie chcą dopuścić główni działacze bloku atlantyckiego ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

W roku 1948 proponowano nam zająć się zbieraniem informacji o siłach zbrojnych i zbrojeniach, obecnie proponuje się nam zająć się spisaniem wszystkich sił zbrojnych i zbrojeń oraz inspekcją nad przebiegiem tej inwentaryzacji. Na podstawie wyników spisu proponuje nam się określić, jaka broń i jakie siły zbrojne ma i mieć będzie w przyszłości każdy kraj. Co się tyczy przy tym takiej broni jak bomba atomowa, to pod tym względem nadal reklamuje się ostateczny plan Achesona — Barucha — Lilienthala.

Gdzie gwałci się prawa człowieka

Jeśli rzeczywiście chodzi o utrwalenie pokoju, to każdy szczerzy plan redukcji zbrojeń i sił zbrojnych powinien być wybitny i równie szczerze dążyć do niezwłocznego połozenia kresu wojnie w Korei i w tym kierunku powinny być podjęte odpowiednie kroki. Tymczasem Stany Zjednoczone nie chcą podejmować żadnych kroków w celu zakończenia wojny w Korei, albowiem nie życzą sobie tego miliarderzy i milionerzy amerykańscy, którzy zarabiają fantastyczne sumy na tej wojnie, na histerii wojennej, na wysiłku zbrojeń. Pan Acheson uważa za możliwe powtórzyć nikczemne oszczerstwo o pogwałceniu praw człowieka w obszernym, jak się wyraził rejonie świata, powołując się

Całkowitą bezpodstawność tego planu niejednokrotnie dzie maskowali już ci, którzy rzeczywiście dążą do zakazu broni atomowej i do rozciągnięcia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu. Ani Truman, ani Acheson, ani autorzy tzw. trzystronnej deklaracji nie chcą nawet palcem poruszyć, aby zakazać produkcji bomb atomowych. Co więcej prezydent amerykański i jego ministrowie spraw zagranicznych w dalszym ciągu obstają przy tym, że najważniejszym planem kontroli nad wykorzystaniem energii atomowej jest plan Achesona — Barucha — Lilienthala, który jest jawnym naigrywaniem się z kontroli międzynarodowej oraz środkiem usankcjonowania produkcji broni atomowej. Twierdzą oni, że będą „obstawiać przy tym”, zapominając że jest to zupełnie niewłaściwe określenie w stosunku do Związku Radzieckiego.

czasie rozprawy przeciwko tym nieszczęśliwym Murzynom dopuszczono się w zbyt wielu wypadkach naruszenia przepisów prawnych. Po uniewinnieniu ich przez sąd amerykański, szeryf miasta Eustis na Florydzie zastrzelił w miejscu publicznym tych Murzynów, trzeciego zaś Murzyna zastrzelił policjant w obecności szeryfa.

Jednocześnie rasiści spalili kilka domów w mieście Eustis gdzie rozegrała się ta tragedia. Wywołało to takie oburzenie w społeczeństwie amerykańskim, że przewodniczący Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Samochodowego Walter Reuther, jak do nosi prasa, zmuszony był oświadczyć na kongresie CIO w Nowym Jorku: „Wiemy, że w wielu stanach trybunały sądzą według dwóch różnych miarek: jednej — dla czarnych i drugiej — dla białych. Nie

jest to fakt odosobniony, jest to ilustracja dość typowa tego, czym są prawa człowieka w Ameryce, amerykański styl życia, który tak zdecydowanie odrzucamy.

W zakończeniu swego przemówienia min. Wyszyński oświadczył:

Z polecenia rządu radzieckiego delegacja ZSRR wnosi propozycję, które według jej głębokiego przekonania, są ważnym środkiem prowadzącym do osiągnięcia celu, o jakim marzą, w imię którego żyją i pracują miliony ludzi na całym świecie. Delegacja radziecka jest przekonana, że walka o pokój zakończy się pełnym zwycięstwem pokoju.

„Pokój — jak powiedział szef rządu radzieckiego Stalin — będzie zachowany i utrwala lony, jeżeli narody ujmą sprawę zachowania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca” (oklaski).

Jak zabezpieczyć utrzymanie pokoju

Zgromadzenie ogólne winno posłuchać głosu narodów i spełnić swój obowiązek w tym wielkim i szlachetnym dziele.

Delegacja radziecka z polecenia rządu ZSRR, w celu utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów oraz usunięcia groźby wojny, wnosi na rozprawie zgromadzenia ogólnego następującą propozycję:

„O środkach zapobieżenia groźbie wojny światowej oraz o środkach utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

1) Zgromadzenie ogólne stwierdza, że udział w agresywnym bloku atlantyckim, jak również tworzenie przez niektóre państwa, przede wszystkim Stany Zjednoczone, wojskowych baz lądowych, morskich i powietrznych na obcym terytorium — nie daje się pogodzić z członkostwem w organizacji Narodów Zjednoczonych.

2) Zgromadzenie ogólne uznaje za konieczne, aby:

a) kraje uczestniczące w działaniach wojennych w Korei nie zwłocznie zaprzestały działań wojennych, zawarły rozejm i wycofały w terminie dziesięciodniowym swe wojska poza 38 równoleżnik;

b) Wszystkie wojska obecne, jak również cudzoziemskie oddziały ochotnicze zostały w terminie trzymiesięcznym wycofane z Korei.

3) Zgromadzenie ogólne wzywa rządy wszystkich państw, zarówno członków Organizacji

Narodów Zjednoczonych jak i nienależących w chwili obecnej do Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby rozpa trzyły na światowej konferencji sprawę istotnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń oraz praktycznych kroków zmierzających do zakazu broni atomowej i rozciągnięcia kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu.

Zalecić zwolnienie wspomnianej wyżej konferencji światowej w jak najkrótszym terminie, a w każdym razie nie później niż 1 czerwca 1952 roku.

4) Zgromadzenie ogólne wzywa Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Francję, Chiny oraz Związek Radziecki do zawarcia paktu pokoju i zjednoczenia swych wysiłków dla osiągnięcia tego wielkiego i szlachetnego celu.

Zgromadzenie ogólne wzywa również wszystkie inne miłujące pokój państwa, aby przyłączyły się do paktu pokoju”.

Rząd radziecki uważa, że przyjęcie tych propozycji, których część delegacja radziecka wniosła już poprzednio na rozprawie zgromadzenia ogólnego, miałyby duże znaczenie dla utrzymania pokoju na całym świecie.

Delegacja radziecka wyraża nadzieję, że propozycje te spotkają się z poparciem wszystkich państw, dążących do pokoju, wszystkich miłujących pokój narodów. (Długotrwałe oklaski).

Do zwiększenia hodowli wzywają spółdzielcy z Żurawi spółdzielnie produkcyjne

BYDGOSZCZ. — Spółdzielnie produkcyjne dążąc do wszechstronnego rozwoju gospodarki zespolowej i do zwiększenia dochodów spółdzielni co bezpośrednio wpływa na zwiększenie wartości dniówek obrachunkowych, główną uwagę zwracają obecnie na rozwinięcie hodowli bydła, trzody, owiec i drobiu. Wytężną w pracy nad zwiększeniem hodowli stanowi uchwała Prezydium Rządu w sprawie rozwoju hodowli w spółdzielniach produkcyjnych. Uchwała ta, ustalając zadania w dziedzinie hodowli i środki do ich wykonania, znalazła wśród członków spółdzielni żywy odzwiek, dowodzi tego przykład członków rolniczej spółdzielni wytwórczej w Żurawiu, która należy do przodujących spółdzielni w woj. bydgoskiego.

Członkowie tej spółdzielni posiadającej 465 ha ziemi na specjalnym zebraniu po doklad

nym przedyskutowaniu dotychczasowych osiągnięć hodowlanych i możliwości dalszego szybkiego rozwoju hodowli spółdzielczej, postanowili w roku przyszłym znacznie powiększyć hodowlę bydła, trzody chlewnej i owiec oraz podnieść wydajność zwierząt hodowlanych.

Podjęmując to zobowiązanie spółdzielcy z Żurawi zwrócili się do wszystkich spółdzielni z apelem, w którym m. in. czytamy:

Doceniając znaczenie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w budownictwie socjalizmu na wsi, w celu podniesienia dobrobytu materialnego i kulturalnego spółdzielców oraz dla zapewnienia klasie robotniczej i wszystkim ludziom pracy więcej mięsa, mleka i tłuszczu — wzywamy wszystkie spółdzielnie produkcyjne w kraju do podejmowania i realizowania podobnych zobowiązań.

Prezent Łódzkiego ZOO dla Katowic

Nie pierwszy raz zdarza się, że Łódzkie Zoo zasilą swymi okazami ogrody zoologiczne innych miast. Do wrocławskiego Zoo wyślano 60 eksponatów, a do powstałego ogrodu w Bytomiu również większą partię zwierząt. Ponadto ogrody w Poznaniu i Krakowie otrzymują z Łodzi stale materiał hodowlany.

Obecnie okazały prezent szykuje dla Katowic, a dokładniej mówiąc, dla Komitetu Budowy Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach. Uchwała prezydium Rady Narodowej Katowicom sprezentujemy na następujące zwierzęta: 1 bizona, 2 lamy, 1 konnego Shetlandia, 2 kozki kartaki afrykańskie, 1 sepa piowego i 3 pawie. Oprócz tego 5 małpek — 3 pawiany, 3 małpki i 2 kapucynki.

Charakterystyczne jest to, że wszystkie te okazy przysyłane są do Łódzkiego Zoo, a więc są wynikiem tutajjszej troskliwości go spodarki hodowlanej. (K)

Odczyt i koncert w Filharmonii Łódzkiej

13 bm. o godz. 19.30 w sali Państw. Filharmonii przy ul. Narutowicza 20, prof. Witold Rudziński wygłosi odczyt: „Współczesna muzyka radziecka”. Po odczytaniu część koncertowa w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Łódzkiej oraz solisty Zenona Hodora.

Bilety rozprowadzają dzienne TP-R i Zarząd Grodzki TP-R. Można je będzie także nabyć w dniu odczytu w kasie Filharmonii.

Podoba mi się mój zawód — ale... mówi listonoszka Kopczyńska

W sali listonoszów w Urzędzie Pocztowym Łódź I — gwar. Przy stołkach zapelnionych listami i rozmaitymi przesyłkami pracują listonosze, segregując pocztę swoich rejonów. Zegar wskazuje wprawdzie dopiero godz. 7, ale wszyscy są już na posterunku. Wiedzą bowiem, że starannie przygotowanie listów ułatwia później ogromnie pracę w terenie.

Składnie idzie segregowanie poczty Zofii Ujada, jednej z 25 ko biet-listonoszek. Nic dziwnego, pani Zofia była pierwszą która zgłosiła się w czerwcu ub. roku do tej pracy i od pierwszych dni należy do produkujących pracowników.

— Ujada to jeden z najlepszych listonoszy — mówi o niej kierownik.

A co ona mówi sama o sobie?

— Praca listonoszki nie jest łatwa, bo roznieślenie około 150—250 listów dziennie to nie frazka, ale daje dużo zadowolenia. Pożyczkowo nieprzywykające do intensywnych marszów nogi trochę bola, ale to mija szybko, bo po kilku tygodniach mięśnie wyrabiają się „na sto dwa”. Praca w ruchu odpowiada mi. Jest ona zresztą o wiele zdrowiejsza, niż każda inna praca siedząca. A przy tym otrzymujemy, co roku pełne umiarkowanie, zarówno zimowe jak i letnie, składające się z mundurów, obuwia, czapki, a nawet krawata i dwóch koszul.

Niedostateczna ilość pielęgniarek nie może wpływać na jakość usług szpitalnych

Do redakcji napływają listy, w których czytelnicy, a szczególnie czytelniczki skarżą się na złą obsługę w szpitalach. Szczególnie czytelniczki, bo skargi dotyczą szczególnie szpitali położniczo-ginekologicznych.

„Dopóki w szpitalu są lekarze i wszystkie pielęgniarki — pisze ob. H. J. była pacjentka szpitala Akademii Medycznej przy ul. Curie Skłodowiczki 15 — wszystko jest w porządku. I opiekę troskliwą i szybką pomoc. Ale wieczorem można go dzinami wzywać salową. Gdy wreszcie przychodzi, na prośbę, aby podała trochę gorącej wody, odpowiada, że to nie jej sprawa”.

Skarga ta nie jest wypadkiem wyjątkowym. Powtarzają się one częściej i dotyczą także innych szpitali łódzkich. Z niedociągnięć na tym odcinku zdają sobie sprawę kierownictwa poszczególnych szpitali, starają się też im zaradzić. Na każdej sali znajduje się książka życzeń i uwag, do której chore mogą wpisywać swe bolączki i pretensje. Tymczasem pacjentki skarżące się do znajomych i krewnych na różne niedociągnięcia, nie wpisują swych uwag do książek, które

są cennym materiałem dla kierownictwa szpitala. Przeglądając około 10 takich książek znaleźliśmy w nich obok pochwał i podziękowań jedną tylko uwagę krytyczną. Czyżby tak było dobrze? Właśnie owe rozmowy o szpitalach świadczą, że nie. A przecież chorzy winni pomagać szpitalom w likwidowaniu niedociągnięć, które często wynikają z braku odpowiedniej ilości pracowników.

Wymieniona wyżej klinika posiada 13 wykwalifikowanych pielęgniarek, 12 młodszych (po 6-miesięcznym przeszkoleniu) oraz 47 sił pomocniczych, tzw. salowych. Jak więc widzimy ilość sił niewykwalifikowanych jest znacznie większa niż wykwalifikowanych, a w obecnym układzie stosunków jest to liczba jeszcze za mała o kilkanaście salowych.

Przynajmniej tego stanu rzeczy jest fakt, że ilość pielęgniarek w Łodzi jest wciąż za mała. Dzięki systematycznemu szkoleniu zarówno w szkołach dwu letnich, jak i na kursach młodszych pielęgniarek, liczba ich stale z roku na rok wzrasta. W tej chwili jednak jeszcze, brak pielęgniarek jest uzupełniany siłami często nieodpowiednimi. Używane są one wprawdzie tylko do usług pomocniczych, ale i z tego zadania wywiązują się nie zawsze właściwie.

Ponieważ jest to zjawisko ogólnolódzkie i dotyczy wszystkich niemal szpitali, warto zatrzymać się przy nim dłużej. Siły pomocnicze w szpi

NOTATNIK ŁÓDZKI

* 12 bm. o godz. 19.15 w świetlicy Sądu Wojewódzkiego odbędzie się wieczór dyskusyjny nad referatami: „Dochodzenie alimentów w procesie” i „Zmiana wyso kości alimentów orzeczona na rzecz dziecka w wyroku orzekającym rozwód”. Dyskusję zagalę se dzia Sądu Wojew. Lipski.

* Komisja uczelniana ZSP roz prowadzi w dalszym ciągu abo namenty na obiad do nowo powstałej stołówki przy ul. Piotrkowskiej 24. Abonamenty te przysługują tylko studentom.

* W sobotę, dnia 10 listopada r.b., o godz. 16 w sali koncertowej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi przy Al. 1 Maja nr 6 odbędzie się Uroczysta Akademia z okazji 34. Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Wstęp wolny.

* Dziś Zarząd Okręgu Ligi Lotniczej w Łodzi w związku z ukończeniem sezonu lotnego urządzi zabawę taneczną dla członków i sympatyków w sali Domu Żołnierza Przejazd 34. Początek zabawy o godz. 21. W programie hezne atrakcje.

talach to w dużej mierze element młody, rekrutujący się przeważnie z poza Łodzi, nie posiadający żadnego przygotowania do tego rodzaju pracy. Wprawdzie przechodzą one pewne przeszkolenie niezbędne dla ich pracy w zakresie stania łóżek, sprzątania itp., ale przeważnie na tym się kończy.

A praca w szpitalu jest niełatwa i odpowiedzialna. Sprawa kierownictwa szpitali, sprawa pielęgniarek jest roztoczyć opiekę nad niższym personelem szpitalnym, zając się salowymi bliżej i serdeczniej. Trzeba uczyć je nie tylko stania łóżek, ale także pokazać, że praca, którą wykonują ma ogromną wartość społeczną, że wykonanie jej jest spełnieniem obowiązku wobec społeczeństwa.

Poczucie obowiązku wyrażać w nich trzeba zarówno przez systematyczne szkolenie, jak i przez codzienny wpływ osobisty.

Uroczystość i radośnie obchodziła Łódź 34 rocznicę Rewolucji Październikowej

Bieżący tydzień upływa pod znakiem 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Dla uczczenia tej wielkiej rocznicy wszystkie łódzkie zakłady przemysłowe, biura, urzędy, instytucje, a także wyższe uczelnie i szkoły organizowały uroczyste akademie. W nastroju radości i dumy manifestowały uczucia przyjaźni i wdzięczności dla narodu i Związku Radzieckiego i jego wielkiego Wodza.

Dn. 7 bm. odbyła się akademia w Państw. Zakładach Drzewnych. W akademii tej wzięli udział żołnierze garnizonu łódzkiego.

Tego samego dnia odbyła się akademia przy Prez. Pow. Rady Narodowej w Łodzi.

Na akademii zorganizowanej przez łódzkich lekarzy, w sali teatru „Pinochio”, po części oficjalnej nagrodzono 26 wyróżniających się pracowników obu teatrów kukielkowych. Na zakończenie akademii odbyła się prapremiera no

Junacy SP dzielnie się spisali

Przy budowie szkoły przy ul. Wólczańskiej 192 pracowali w ubiegły wtorek junacy SP z kl. XI B. Państw. Gimn. i Liceum. 22 junaków brało udział w oczyszczaniu piwnicy z gruzu, rozładowywaniu wozów z dachówek i transporcie piasku.

Kierownictwo budowy było bardzo zadowolone z pracy brygady, gdyż wykonała ona ogólnie 120 proc. normy. Szczególnie wyróżniło się 4 junaków, którzy wyrobili po 400 proc. normy. Są to: Zdzisław Okurowski, L. Czerkawski, M. Mrozowski i R. Przeczkowski. (K)

RADIO

10 LISTOPADA 1951 r.

Wiadomości — godz. 12.04, 17.00, 21.00 i 23.50.

11.45 Głosy mają kobiety. 13.25 Program dnia. 13.30 Aud. szkolna dla klasy II. 13.50 Chwila muzyki 13.55 Aud. szkolna dla klasy III i IV. 14.25 Piosenki w wyk. chóru p. d. J. Kotłaczewskiego. 14.30 Aud. dla wychowawców przed-szkol. 14.35 Muzyka dla wszystkich. 15.15 Walka klasy robotniczej o prawa do życia na przełomie XIX i XX wieku. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 17.00 — Wszelchnia Radiowa. 17.05 Reportaż. 17.25 Instrumentalści radzieccy. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 18.30 Wszelchnia Radio wa. 19.15 Felieton tygodniowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robotce”. 20.55 Stan pogody. 21.25 Wiadomości sportowe. 21.30 Grieg — Sonata skrzypcowa G-dur op. 13. 21.50 Audycja literacka. 22.05 Gra Ork. PR p. d. Jerzego Gerta. 22.45 Muzyka taneczna.

Program rozgłośni łódzkiej 11.40 Chwila muzyki. 13.20 Chwila muzyki. 15.00 Młodzi muzycy przed mikrofonem. 16.20 Koncert Orkiestry LRPR. Z mikrofonem przez miasto i wieś. 17.15 Muzyka 18.00 Program drugi — koncert mandolinistów p. d. E. Ciukszy. 18.50 Audycja poetycka. 19.25 Omówienie programu na dzień następnny.

Jeśli spadnie śnieg... Go mówi na ten temat MPOM i dykcja MPK

Aura w tym roku jest wyjątkowo kapryśna, tak, że trudno przewidzieć jaką pogodę przyniosą nam najbliższe tygodnie. Niektórzy przepowiadają surową zimę i dużą ilość opadów. Z pytaniem czy Łódź przygotowana jest na wypadek ewentualnych opadów śnieżnych, zwróciliśmy się do MPOM-u i Wydziału Drogowego MPK.

Okazuje się, że zarówno ZOM jak i tramwaje łódzkie do zimy przygotowały się należycie i nie obawiają się śniegu. Zakład Czyszczenia Miasta zmagazynował już poważne ilości piasku i soli potrzebnych do posypywania jezdni.

Ponadto w pogotowiu znajduje się jeden pląg śniegowy, którym oczyszczać się będzie arterie wylotowe i ulice o gładkiej nawierzchni. Na ulicach wysadzanych tzw. „kocimi łbami” pracować będą brygady odśnieżeniowe. Brygady takie są już przygotowane. Montaż drugiego plągu odśnieżnego jest już na ukończeniu. MPOM

disponuje ponadto czterema posyparkami mechanicznymi, do rozpylania po jezdni soli i piasku.

Jeżeli chodzi o dykcję tramwajów, to w najbliższych dniach wprowadza ona, licząc się właśnie z możliwością opadów śnieżnych, nocną zmianę dróżników. Drużnicy obsługujący zwrótnice pracowali dotychczas na dwie zmiany. Obecnie obsługa będzie 24-godzinna. W warsztatach MPK stoi wyremontowanych 9 sztuk wózków mechanicznych do oczyszczania linii tramwajowych ze śniegu, za pomocą szczotek i do posypywania szyn solą. MPK posiada również jeden pląg odśnieżny.

Sprawa odśnieżania chodników należeć będzie już do dozorców. Komitety domowe winny już teraz sprawdzić, czy do zorycy dysponują odpowiednimi narzędziami do odśnieżania, a więc szuffami, kilofami itp., oraz czy posiadają niezbędne zapasy soli i piasku.

Można zamawiać wycinki prasowe

Przy RSW „PRASA” czynny jest Dział Dokumentacji Prasowej, który dostarcza poszczególnym abonentom wycinki z całej prasy polskiej, pod kątem widzenia interesującej ich problematyki.

Ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa lub też, wzgl. indywidualni abonenci zainteresowani w otrzymywaniu wycinków prasowych — mogą zgłaszać na piśmie prenumeratę do

Można zamawiać wycinki prasowe

Przy RSW „PRASA” czynny jest Dział Dokumentacji Prasowej, który dostarcza poszczególnym abonentom wycinki z całej prasy polskiej, pod kątem widzenia interesującej ich problematyki.

Ministerstwa, instytucje, przedsiębiorstwa lub też, wzgl. indywidualni abonenci zainteresowani w otrzymywaniu wycinków prasowych — mogą zgłaszać na piśmie prenumeratę do

Dział Dokumentacji Prasowej Warszawa, ul. Emilii Plater 10.

Opiaty obliczane są w złotych ności od zakresu tematyki.

REFLEKTOREM POŁODZI

GRZECZNA ODPOWIEDZ — TO MAŁO

Przed sześcioma miesiącami Reflektor grzecznie zwrócił uwagę, że na ul. Zgierskiej (a także na innych ulicach Babut), przy wielu posesjach brakują tabliczek z numerami domów (np. Zgierska 16, 18, 30a, Pl. Kościelny 4) itp. Zarząd Nieruchomości również grzecznie odpowiedział, że braki te zostaną w najbliższym czasie uzupełnione.

No i na tej grzecznej wymianie poglądów sprawa zakończyła się, a tabliczek dalej nie ma.

WCALE NIE WESOŁE

Jeśli się ma na imię Tadeusz, to się obchodzi imieniny 28 października. I jeśli się ma imieniny, to się otrzymuje życzenia. Czasem są to życzenia złożone osobiście, czasem telefonicznie, a jeszcze czasem — telegraficznie. Telegraficznie może być albo na zwykłym blankiecie, albo na ozdobnym. A jeśli na ozdobnym...

Ob. Tadeusz Warda zam. przy ul. Armii Czerwonej 54 właśnie otrzymał telegram. Ozdobny. Tylko, że z czarną obwódką, taki na jakim przysłała się zawiadomienia o śmierci. A wewnątrz życzenia „wszystkiego najlepszego”.

Żarty żartami, a to wcale nie jest wesołe. Wypadek taki zdarza się już nie po raz pierwszy i dyrekcja poczty zapewniła nas ongiś uroczysto, że nigdy już się nie powtórzy. Tymczasem poprawy jakoś nie widać.

Sobota 10 Listopad

Andrzejka

JUTRO: Marcina

WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejska MO 233-60 Pogotowie Ratunkowe 104-44 134-15 117-11

Straż Pożarna 8 Miejski Ośrodek Informacji 159-15

CO GDZIE? KIĘDY? TEATRY KINA

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Wiewiórowskiej 15) — nieczynny

PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jarcza 27-29) — godz. 15.30 „Zemsta”. Bilety wyprzed. godz. 19 „Zwyki człowiek”.

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obróńców Stalingradu nr 21) — godz. 15 „Moralność państwa” „Grzesznicy bez winy”

PAŃSTW. TEATR ŻYDOWSKI (ul. Wiewiórowskiej 15) — godz. 19.30 „Lutonowie”

TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 — „Czar-daszka”.

TEATR MAŁY (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Paps-cy”.

PAŃSTW. TEATR „PINO-KIO” (Kopernika 16) — godz. 17 „Gulliver w krainie liliputów”.

PAŃSTW. TEATR „ARLE-KIN” (ul. Piotrkowska 152) — godz. 17 „Złota rybka”.

BAJKA (ul. Franciszkańska 31) „Chłopak z naszego miasta” — dod. „Przebieg kulturalny” nr 2-51. godz. 18, 20 — dozw. od lat 10.

BAJKA (ul. Narutowicza 20) Festiwal Filmów Radzieckich — „Wielka siła” — godz. 15, 17, 19, 21, dozw. od lat 12.

GDYNIA (ul. Przejazd nr 2) „Program naukowy - oświatowy” nr 35-51, PKF nr 46-51 — „Moskiewska Szkoła Przemysłu Artystycznego” — „Na ścieżkach dzikich zwierząt” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21.

MELODIA GWARDA (ul. Legionów 2) dla młod. „Konstanty Zastanów”, — godz. 16, 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) „Pogromca atamana”, — dod. „O puchar ZSRK” — godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

COLONIA (ul. Piotrkowska 87) Festiwal Filmów Radzieckich — „Wielka siła” — godz. 18, 20, 20.30, dozw. od lat 12.

PRZEDWIOSNIE „Skrzy-dlaty dorozkacz”, — dod. „Strzeżno dzieci” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.

REKORD — „Czekaj na mnie”, — dod. „Czy zwierzę myśli” — godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

ROBOTNIK (dla młod.) „Warszawska premiera” — godz. 17.15.

ROMA — „Siub z przeszkodami”, — dod. „17 pułk” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 14.

SOJUSZ (Nowe Żołnierze) „Bitwa Stalingradzka” — ser. dod. — „Pozorna śmierć”, — godz. 19, dozw. od lat 12.

STYLLOWY — „Aktor” — dod. „Świat młodych” — nr 2-50, godz. 18, 20, dozw. od lat 12.

SWIT (Bastuiki Rynek) „Swinia i pastuch”, — dod. „Koreański artysta w Moskwie”, — godz. 18, 20, dozw. od lat 7.

TATRY (Sienkiewicza 40) „Wojna, Wojna”, — dod. „Serce człowieka” — godzina 16. „Ostatni etap” — godz. 18, 20.

WISLA (ul. Przejazd 1) Festiwal filmów radzieckich „Wielka siła” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.

WŁOKNIARZ nieczynny z powodu remontu

WOLNOŚĆ (ulica Napółkowskiego nr 16) — Festiwal filmów radzieckich „Wielka siła” — godz. 16, 18, 20, dozw. od lat 12.

ZACHETA (Zgierska 26) „Małżeństwo Katarzyny”, — dod. „Skrzydłata młodzież”, — godz. 18, 20, dozw. od lat 14.

Czytaicie „Dziennik Łódzki”

Bilety z 5 XI ważne będą w niedzielę na popołudniówkę

Z przyczyn od dyrekcji teatru niezależnych (nagła choroba aktora) bilety zakupione przez ORZZ na sztukę „Granica” na 5 bm., a przestępione na „Zemście” na 10 bm. na godz. 19 (sobota) — ważne będą na przedstawienie popołudniowe „Zemsty” w niedzielę dn. 11.11 br. o godz. 15.

W sobotę dn. 10 bm. i w niedzielę, dn. 11 bm. w godzinach wieczornych grana będzie komedia L. Leonowa pt. „Zwykły człowiek”.

Poznajmy Łódź

Ciekawą wycieczkę przygotowuje na niedzielę 11 listopada br. Polskie Towarzystwo Turystyczne. Wycieczka nosi nazwę „Łódź — Nowe Miasto” i ma za zadanie zapoznać uczestników z naszym miastem badz to badz, bo powstała przed 150 laty miastem fabrycznym — ośrodkiem walk robotników z kapitalistami.

Zbiórka chętnych w dn. 11 listopada o godz. 10.45 na Pl. Wolności nr 1 przed Archiwum Miejskim, skąd wszyscy wyruszą pod opieką specjalnego przewodnika udział w wycieczce bezpłatny.

GŁOSY i odgłosy

Przyjdźcie za kilka dni

My pracownicy Instytutu Techniki Ciepłej w Łodzi (ul. Zwirki 11) zaprenumerowaliśmy na rok 1951 za pośrednictwem naszej Organizacji Związkowej ZNP kilkadziesiąt czasopism technicznych w Wydziale Nauki Komitetu Uczelnianego Zrzeszenia Studentów Polskich, przy Politechnice Łódzkiej, wpłacając jednocześnie należność za roczną prenumeratę kwartalników i półroczną — miesięczników.

W pierwszym półroczu otrzymaliśmy czasopisma regularnie. W dniu 4. 7. 1951 wpłaciłmy na ręce kierownika Wydziału Nauki ZSP należność za prenumeratę miesięczników w drugim półroczu, i od tej chwili przestaliśmy otrzymywać czasopisma. Delegowany do

za pośrednictwem redakcji K.U. Zrzeszenia Studentów Polskich przy Politechnice Łódzkiej zechce się wytłumaczyć z niewłaściwego wywiązania się ze swoich obowiązków. (3350 In)

Prenumeratory
27 podpisów

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany mąż, ojciec i teść

inż.
**Włodzimierz
DAWIDOWICZ**
o czym zawiadamia pogrzebowa w smutku
RODZINA

„DZIENNIK” pomógł

KIEROWNIK SKLEPU
OTRZYMAŁ NAGANĘ

Odpowiadając na notatkę pt. „A co pod ładą” („Dz.L.” z dnia 19. 9. br) Dział kontroli Wewn. P.S.S., powiadomiła, że przeprowa dził dochodzenia w sklepie Nr 99, przy ul. Próchnika 14 i ustalił, że winę z niedokładne ważenie małki przez ekspedientkę Państwowa ponosi kierowniczka tego sklepu obywatelka Jedzejczyk. Udzielono nagany kierownicy i ekspedientce. (3270 Dż)

przy ul. Dąbrowskiej w sklepach PSS, które mieszczą się w domach oznaczonych nr. nr. 16, 28, 59 i 62.

Dyrekcja nadmienila, że pismem z dnia 20. 7. 50 r. zwróciła się do Dyrekcji PSS w Łodzi z prośbą o wydanie zarządzenia sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych przez sklepy PSS, które jeszcze tych znaczków nie sprzedają.

W odpowiedzi PSS pismem z dnia 18. 12. 50 r. powiadomiła, że nie uważa za celowe wprowadzenie sprzedaży znaczków pocztowych we wszystkich sklepach, ze względu na ich duże zagęszczenie oraz brak odpowiednich na ten cel kredytów. Mimo takiej odpowiedzi Dyrekcja ponownie zwróciła się do dyrektora PSS z prośbą o rozważenie jednak możliwości zaprowadzenia sprzedaży znaczków pocztowych i druków płatnych we wszystkich sklepach PSS lecz dotąd ostatecznej decyzji nie otrzymano. Aby uniknąć posyłania specjalnego pracownika po zakup znaczków do najbliższego urzędu pocztowego, kierownicy sklepów mogą zamawiać znaczki u doręczyciela pocztowego, który obsługuje dany rejon. (2954 In)

Echo głosów

DECYZJI NIE OTRZYMANO

W związku z notatką pt. „Teoretyczne znaczki” (Dz. Ł. nr 262) Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Łodzi powiadomiła, że sprzedaż znaczków pocztowych i druków płatnych przez sklepy PSS została zaprowadzona na terenie m. Łodzi z dniem 15. 7. 1949 r. i odbywa się w 242 sklepach, a między innymi również

Poszukiwani pracownicy

Kier. Sekcji Księgowości, kier. Sekcji Rachuby Plac, finansistów i robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje Samod. Sekcja Personalna (ul. Łagiewnicka 63) w godz. od 9 do 14. 1509

4 monterów samochodowych na ciągniki, 2 elektryków, 5 woźniców, 40 robotników transportowych zatrudni Ekspozytura Spedycyjna 1a w Łodzi ul. Gdańska 81. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny P.K.S. (1512)

Technika-mechanika, maszynistkę, majstra lub majstrówką krajalin, majstrówką szwalni, majstra elektryka i nawijacza silników elektrycznych, mechanika do maszyn szwalniczych, cewiaczkę, dziewierzy, uczennice i uczniów na cewniarnię i dziewiarnię, szwaczki na overlock, palaczy i pomoc palaczy oraz węglarzy zatrudni natychmiast: Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego im. Ofiar dnia 10 Września 1907 r. Piotrkowska 242-250. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna. (1506)

Ogłoszenia drobne

- LEKARZE**
- Dr TEMPSKI specjalista, skóra-weneryczne, mozołciowe, wiosów 3-6 Piotrkowska 114. (1462)
- Dr SIENKO specjalista skóra-weneryczne, pęcherza, 4-6. Kilińskiego (1469)
- Dr HEYKO - POREBSKI specjalista skóra-weneryczne 17-19 Brzeźna 6.
- Dr GLAZER specjalista skóra, weneryczne, 8-8 Andrzeja Struga 28
- Dr KOWALSKI specjalista skóra-weneryczne 4-7, Piotrkowska 175.
- Dr CHYLEWSKI skóra, weneryczne, wiosów 4-6 Piotrkowska 164. (8428)
- Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, — zaburzenia płciowe Nowotki 7, front 10-11, 16-18 (8484)
- Dr HORECKI choroby złośliwe, kieszek, watoły Nowotki 25. Telefon 206-99. (1496)
- Dr BIBERGAL skóra, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134, tel. 269-96.
- Dr BALICKA specjalista skóra weneryczne 5-7 Sienkiewicza 52 tel. 132-75
- Dr REICHER specjalista Weneryczne, skóra, pęcherze (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwarta — siódma. (1451)
- Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skóra, weneryczne, kołeczki 3-7, Próchnika 8. (1459)
- Dr LASZEWSKI — choroby skóra, weneryczne Wieckowskiego 20, 7.30-9.17-19.30 (1458)
- Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skóra 106. (1456)
- Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce, przyjmuję 3-7, Piotrkowska nr 35. (8601)
- KUPNO — SPRZEDAŻ**
- KORZYSTNIE sprzedasz, tanio kupisz używane meble w E-mie Ancerowicz Natutowicza 23. (8590)
- SZAFKI-bibliotekę, biurko, stół okrągły, 3 foteliki klubowe tanio sprzedam. — Natutowicza 75c m. 10 godz. 14-18. (8610)
- SPRZEDAM 4 metry czarnej wełny, 3 szarej. Kilińskiego 107 m. 8.
- SPRZEDAM pianino marci Owandt. Zgierska 208 m. 2, róg Złocienowej, Radogoszcz godz. 16-19.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SŁAWA”
podaje do wiadomości, że z dniem 7. 11. 51 r. uruchomiła przy ul. Wieckowskiego nr. 5 tel. 200-84, punkt naprawy i konserwacji maszyn do szycia. 1500

FUTRO karakulowe średni rozmiar sprzedam. — Seratorska 44 m. 7 godz. 3-5. (8558)

SPRZEDAM pianino czarne krzyżowe „Seiler” — Wieckowskiego 10 telefon 122-01. (8554)

WAŁ korbowy do „Mama” czwórki Kupie. Łódź Al 1 Maja 4 m. 15.

SPRZEDAM akordeon 80 basów 3 tysiące. 1 Maja nr 8-14. (8591)

SPRZEDAM bibliotekę, biurko kanapę, dwa foteliki (klubowy skóra) Piotrkowska 149 m. 8. (8491)

ZAOFIAROW. PRACY
GOSPOSIĄ potrzebna na tymczas. Warunki dobre. Zachodnia 80-5 godzina 18-20. (8709)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Obr. Stalingradu 3 (dawnie 11 Listopada) Zegarmistrz. (8556)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Aleja 1 Maja 18 m. 8. (8608)

OBWIESZCZENIE
Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Łodzi zawiadamia, że co poniedziałek przyjmuje skargi i zażalenia w biurze przy ul. Piotrkowskiej 17 (klatka schodowa nr. 5 p. III, pokój 331) od godziny 17 do 20. (1513)

PRZETARG
Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Łodzi ogłasza publiczny ustny przetarg (licytację) na sprzedaż 7 koni roboczych

Cena wywoławcza	
pierwszego zł 700.—	piątego zł 1.000.—
drugiego „ 1.500.—	szóstego „ 1.500.—
trzeciego „ 1.000.—	siódmego „ 1.200.—
czwartego „ 1.200.—	
Razem 8.100.—	

Przetarg odbędzie się w pierwszym terminie w dniu 12 bm. o godz. 9, a w razie niedojścia do sprzedaży — w drugim terminie dnia 15 bm. o godz. 9 w zajeźdni M.P.O. w Łodzi (Al. 1 Maja 124) Tamże w godzinach od 9 do 14 obejrzyć można konie przeznaczone na sprzedaż. Wadium kaucyjne w wys. 3 proc. ceny wywoławczej przyjmować będzie pracownik M.P.O. na miejscu w dniu sprzedaży od godz. 8 do 9. Odczytanie warunków nastąpi na miejscu przed rozpoczęciem przetargu. (1512)

NAUKA I WYCHOW.

STENOGRAFI biurowej grupy początkowej, wyzsze, dyktanda. Pismo stenograficzne. Zapisy: Kurs Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek, Kilińskiego 50, Piotrkowska 85. (8366)

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa uczą kursy IPR, Próchnika 25. (1479)

SZKOŁA SAMOCHODOWA przyjmuje zapisy — Łódź, Woleńska 27.

ROZNE
ŚNIEGOWCE, zamki i załaski do botów reperuje: Zakład Wulkanizacyjno-Gdańska 59. (8517)

PARYŻANKA Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu. — Wieckowskiego 6 m. 5, front i piętro. (8479)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Ubezpieczalni Społecznej, wejściówkę fabryczną. Nazwisko Marciniak Janina Zeromskiego 67. (8542)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Olszewski Eugeniusz. (8541)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Pógrabiak Jerzy ul. Radzymińska 38 m. 1. (8538)

ZGUBIONO legitymację tramwajową, służbową i Zw. Zaw. Człopa Krystyna. (8528)

ZOSTAWIONO w taksówce tezkę z dokumentami firmowymi. Znalazca proszony jest zgłosić się za nagrodą telefon 262-09.

Pomocnica Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza w Radomsku przy ul. Armii Czerwonej 5 przypomina, iż stosownie do Uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia prezes lub jego zastępca w każdy czwartek od godz. 10 do 12. Jeśli w czwartek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1501)

Spółdzielnia Inwalidów im. Wł. Hiberna w Łodzi ul. Narutowicza 32, przypomina, iż stosownie do uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. XII. 1950 r. wszelkie zażalenia i odwołania załatwia przewodniczący lub jego zastępca w środy od godz. 15.30 do 17.30. Jeśli w środę przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. (1504)

Dnia 8 XI 1951 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Św. Sakramentami zmarł w wieku lat 52
S. ↑ P.

ALFONS KORPIAK

Kierownik drukarni C.B.Z. „Tor” Wprowadzenie drogi nam zwłok na stąpi z domu żałoby przy ul. Składowej 25 dnia 10 XI r.b. o godz. 14 na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiają nieutulone w żalu
/ZONA, CÓRKI I RODZINA.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci.
S. ↑ P.

ZYGMUNTA JANA HANKE

odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 11 XI o godzinie 10 w kościele N. Zbawiciela ul. Letnia 2, dojazd tramwajem 10, o czym zawiadamia
ZONA.

Dnia 7 XI 51 r., po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Św. Sakramentami zmarła przeżywszy lat 44
S. ↑ P.

GENOWEFA DOMINKOWSKA

Z RADWAŃSKICH
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 XI 51 r. o godz. 15 z kaplicy Św. Rocha na Radogoszczu o czym zawiadamiają w głębokim żalu
Mąż, syn, matka, brat i rodzina.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Kol., Koleżankom, Znajomym a szczególnie ob. dyr. T. Suttowi i p. Stefie K. za oddanie ostatniej przyługi
S. ↑ P.
WACŁAWOWI ZWOLIŃSKIEMU
składa serdeczne Bóg zapłać
CIOTKA, BRAT I RODZINA.

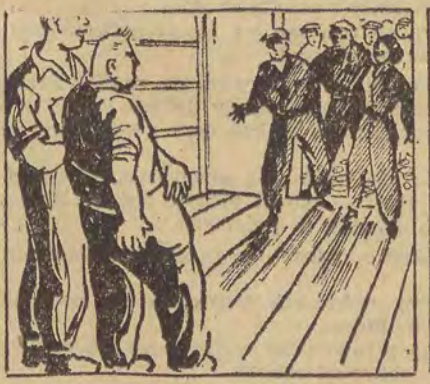
ŚLAD

W Y D A J E
Instytut Prasy „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-85, dział miejski 114-32, dział listów 143-80
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Prenumerata miesięczna zł 4,05, kwartalna zł 12,15, półroczna zł 24,30 przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztove oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-cia na okres następny.
Redaguje
KOLEGIUM REDAKCYJNE



W czasie swego istnienia nigdy jeszcze magazyn fabryczny nie był świadkiem takiej sceny.
Kierownik magazynu leżał prawidłowo na obu łopatkach i mimo wielkich wysiłków nie udało mu się zrzucić z siebie rosłej postaci Wiciusia.
W momencie gdy wpadli do drzwi zaalarmowani krzykiem trzki robotnicy, Wicius stał już i „ażenowany” otrząpywał swój roboczy kombinizon. To samo robił pan Agaton, pocierając przy tym obołate po Wiciusowym uścisku kości, i patrzył spode łba na zaciekawione twarze przybyłych.



— Czego się gapicie — rzekł wreszcie — chciałem po prostu wypróbować czy Wicius nadaje się do sekcji lekoatletycznej i siłowałem się z nim. Przecież każdy prawdziwy organizator koła sportowego powinien dokładnie badać, do jakiej sekcji najlepiej się nadaje jakiś kandydat... Ot, ty na przykład — zwrócił się do trzki zgrabnie wyglądającej w roboczym kombinizonie — na pewno się nadasz do sekcji lekkoatletycznej.
A ty Franus — rzekł do przebiegającego się w tej chwili do drzwi pikarza — pokieruj naszą sekcją pikarską.



I w ten sposób kłó będzie prawie gotowe...
A wszyscy — huknął głośnie do stojących w drzwiach — chcecie czy nie chcecie, będziecie członkami koła. I żeby nie tracić czasu zapiszcie was natychmiast — Kopydlewicz schwył kawałek papieru i pióro.
Taki — ogłędnie mówiąc niecodzienny sposób zakładania koła zadziwił wszystkich obecnych.
W tym jednak momencie wzrok Kopydlewicza przesłaniał się gdzieś ponad głowami obecnych, w kierunku bramy fabrycznej.



Sportowy zapal magazyniera przysł nagło.
— Do roboty, a szybko! — krzyknął i zaczął wszystkich wypychać za drzwi.
Uważny obserwator dostrzegłby na pewno związek między zmianą w zachowaniu się Kopydlewicza, a kobietą, która w tej chwili minęła bramę fabryczną i po pokazaniu przepustki strażnikowi skierowała się szybkim krokiem do magazynu.
Gdyby ktoś był w pobliżu, usłyszałby z pewnością jak po lewej wejściu przekręcono klucz w zamku.

Przed dzisiejszym meczem

Spójnia (Ł.) walczyć będzie z Gwardią (Kraków) o prowadzenie w tabeli ligi koszykowej

A więc dziś w hali sportowej na Widzewie będziemy mogli przekonać się naocznie, która z dwu walczących drużyn w okresie jesiennym najbardziej zasługuje na miano lidera tabeli rozgrywek o mistrzostwo ligi koszykowej.

Dwaj rywale, krakowska Gwardia i łódzka Spójnia nie straciły dotąd punktów. O pierwszym miejscu w tabeli zdecydował jedynie stosunek koszu. Gwardia okazała się za spotem celniej strzelającym i dlatego nazwa tego klubu otwiera tabelę punktacyjną.

Trzeba pamiętać, że jest to dopiero początek rozgrywek, że niewątpliwie na drodze do celu krakowianie natkną się

jeszcze na niejedną drużynę, która stawiać im będzie nie tylko zacięty opór, lecz również z całą brawurą zaatakuje koszyk gwardzistów. Na tego rodzaju potknięcia liczy nie tylko Spójnia, ale i inne drużyny, od których czołówka w tabeli rozgrywek zdołała się oderwać minimalną zaledwie różnicą punktów.

Kto zwycięży w dzisiejszym spotkaniu?

Własny teren przemawia za Spójnią, dotychczasowe wyniki wskazują na Gwardię.

Nie kto inny, a właśnie Gwardia pokonała CWKS 69:45. Drużyna krakowska w spotkaniu tym narzuciła tak ostre tempo, że zespół wojskowych w pierwszych minutach meczu został całkowicie zdeorientowany. Blokowano dościeranie pod kosz. Gwardia zastosowała więc radykalny na to sposób. Weteran Arlet strzelał z dystansu, a na tablicy orientacyjnej z minuty na minutę uwidaczniała się przewaga krakowian.

W meczu z Kolejarzem poznańskim atak gwardzistów był tak błyskawiczny, że do

przerwy gospodarze ani się spostrzegli, jak wynik brzmiał 9:22. I w jednym, i w drugim wypadku przeciwnicy zespołu krakowskiego opierali przed rozpoczęciem gry swe optymistyczne rachuby na braku w zespole krakowskim kontuzjowanego najlepszego koszykarza Polski Dąbrowskiego. Cóż, przekonał się na własnej skórze, że takie rachuby zawodzą. Więc jeśli się myśli o wyniku meczu, lepiej brać pod uwagę coś innego — fakt, że łódzka Spójnia stać na dobrą grę nawet z najbardziej renomowanym zespołem. I pewnie jest, że krakowianie natrafiają w Łodzi na niezwykle zacięty opór.

Zapoznajmy się teraz z sylwetkami łódzkiego zespołu: Michałak Zdzisław, lat 27, zatrudniony w Radzie Okręgu Zrzeszenia Spójnia jako instruktor organizacyjny. Nie ze względu na wiek, lecz z uwagi na dużą ilość rozegranych meczów, Michałak zaliczony jest do najstarszych zawodników tego klubu.

Dowładz Jerzy, lat 33, urzędnik zatrudniony w Łódzkich Zakładach Przetwórczo-Przemysłowych. W barwach Spójni występuje od dwu lat. Wiele czasu poświęca na szkolenie młodzieży.

Pawlak Mieczysław, lat 29. Wie lokrotny reprezentant Polski. Z zawodu księgowy. Zatrudniony w PSS. Podobnie jak na boisku, również i w biurze Pawlak stara się pracować jak najmłodszy, toteż w roku ubiegłym legitymował się również tytułem przedownika pracy.

Mokwiński Janusz, lat 25. Pierwsze kroki na boisku stawiał w Tomaszowie Mazowieckim. Jest pracownikiem Rady Okręgowej Spójni, gdzie pełni funkcję inspektora SPO.

Skrodzki, lat 31. Wzór zawodnika-sportowca. Pracownik umysłowy, zatrudniony w Banku Rol-

nym. Jeden z najstarszych koszykarzy klubu. Przywarski Bogdan, lat 20, uczeń gimnazjum.

Kasiński Władysław, lat 21. Słusarz — zatrudniony w Łódzkich Zakładach Sprzętu Transportowego. Wychowanek Spójni.

Hądzelek Kajetan, lat 20. Przebiegł się do Łodzi z Ostrowia.

Florkowski Jan, lat 24. Od dwu lat występuje w barwach Spójni. Zatrudniony jest w Radzie Okręgowej Spójni jako instruktor SPO.

Jaskótkowski Henryk, lat 19, uczeń wychowanek Spójni.

Dzisiejszy mecz między krakowską Gwardią a łódzką Spójnią rozpocznie się w hali sportowej na Widzewie o godz. 17.

Lekkoatleci startują w Zduńskiej Woli

Dziś o godz. 15 w Zduńskiej Woli odbędzie się zamknięcie sezonu lekkoatletycznego. W zawodach udział weźmie około 100 zawodników nie tylko ze Zduńskiej Woli, ale i z pobliskich miejscowości. Startować będą również lekkoatletci LZS.

Trzeba zaznaczyć, że lekkoatletyka w Zduńskiej Woli cieszy się wielkim powodzeniem.

Jak grać w koszykówkę?

Sekcja Koszykówki ŁKKF celem podniesienia poziomu gry w piłkę koszykową postanowiła zorganizować w nadchodzącą niedzielę poglądową lekcję gry.

Lekcja odbędzie się w sali MDK Wykładowcami będą trenerzy państwowej I klasy. Program lekcji przewiduje: metodykę i technikę prowadzenia treningów gry, pokaz treningu z grupą początkującą, pokaz z grupą zaawansowaną, spotkanie pokazowe drużyn ligowych Spójni i Włókniarza. Podczas tego meczu omawiane będą jednocześnie zasady sędziowania.

Lekcja ta rozpocznie się o godzinie 10. Skorzysta z niej powinni przede wszystkim sportowcy z terenu i z kół sportowych przy zakładach pracy.

Narodowa gra konna wśród Gruzinów



Szermierze stają na planszę

Dziś o godzinie 16.30 w sali MDK rozpoczyna się szermiercze zawody eliminacyjne przed ustaleniem kadry reprezentacyjnej Łodzi.

Dokończenie turnieju nastąpi jutro o godz. 10.

W zawodach udział biorą wszyscy najlepsi szermierze Łodzi z Banasiem, Dajwłowskim, Bachmanem, Kazimierzem, Rybickim na czele. Po za tymi mistrzami udział wezmą również młodzi zawodnicy z Doleckim, Łąkomskim, Piechem, Wysokińskim i Zbikowskim na czele.

Zawody zapowiadają się interesująco przede wszystkim

dlatego, że dawno w Łodzi nie mieliśmy walk z udziałem tak wyborowej grupy zawodników.

„Słusarz” nowa placówka usługowa

Przy ul. Mazurskiej 28 na Cmojnach otworzyła uszynie podwoje nowa spółdzielnia placówka „Słusarz” — taką bowiem nazwę przyjęła — skłupa 20 fachowców. Wykonują oni wszelkie prace wchodzące w zakres blacharstwa i słusarstwa. Niezależnie od drobnych i poważniejszych remontów (począwszy od reperacji dna w garnku aż do remontu maszyni dziewiarskiej) spółdzielnia przyjmuje zamówienia na wykonanie nowych przedmiotów, spawanie, obróbkę maszynową itp.

Komunikat w sprawie bonów mięsnych

W związku ze zmianami w trybie wydawania bonów mięsnych

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Handlu komunikuje, iż wszystkie uposażone i prywatne zakłady pracy i instytucje zobowiązane są w dniach 9, 10, 11 i 12. 11. odebrać we właściwych terytorialnie Oddziałach Handlu Dzielnicowych Rad Narodowych w sobotę w godz. 9 — 20 i niedzielę od 9 — 15 szczegółowe instrukcje.

Nieodebranie instrukcji w terminie wyżej podanym jest równoznaczne z utratą praw do otrzymania bonów na m-c grudzień m.b.

Za wykonanie powyższego odpowiadają kierownicy (dyrektory) zakładów, instytucji i przedsiębiorstw.

Terenowy raid motocyklowy

Zrzeszenie sportowe „Ogniw” w Łodzi organizuje terenowy raid motocyklowy, zapraszając na start motocyklistów z całej Polski.

Raid terenowy zorganizowany zostanie 11 bm. w niedzielę. Start nastąpi o godz. 8.30 z przed lokalu klubowego przy ul. Pogonowskiego 82. Motocykliści jechać będą ul. Węgrowskiego, Jaracza, autostradą warszawską do Strykowa, a potem terenem do Brzezin.

Dalsza marszruta przewiduje przejazd przez miasta: Ujazd, Tomaszów, Piotrków i Sroek. Drugi przejazd terenowy prowadzić będzie koło Kruszewa i Tuszyń.

W Tuszynie znajdować się będzie punkt obserwacyjny komisji sędziowskiej. Rajdźści mieć tu będą trudny teren do przejechania. Za dotknięcie ziemi nogą, doliczane będą punkty karne.

Do Łodzi na metę, znajdującą się przy ul. Pogonowskiego 82 przejadą motocykliści następującymi ulicami: Rzgowska, Piotrkowska, Andrzejka. Na metę pierwsi zawodnicy powinni przyjechać około godziny 12.

Będzie to raid o specjalnym charakterze. Chodzi mianowicie o zdobycie licencji II klasy by móc w przyszłym sezonie startować w ogólnopolskich raidach.

Hokeiści Włókniarza na Torkacie

Hokeiści Włókniarza wybierają się do Katowic by rozpocząć na Torkacie treningi zimą rozpocznie się właściwy sezon hokejowy.

Łódzianie wyjadą do Katowic 15 bm. W Katowicach zawodników Włókniarza trenować będzie Władysław Król.

Pobyt Włókniarzy w Katowicach obliczony jest na miesiąc. W czasie tym łódzianie rozegrają szereg spotkań towarzyskich z ba wiacymi już na Torkacie drużynami.

Jaskuła w szpitalu

Dowiadujemy się, że wice-mistrz Spartakiady Jaskuła z Włókniarza rozchorował się i został skierowany do szpitala.

Jaskuła niestety w tym sezonie nie będzie mógł brać udziału w spotkaniach ligowych, co bardzo osłabia zespół Włókniarza.

Nie może również walczyć Olczyk, który ma rękę w gipsie.

Jutro mecz bokserski

Jutro w godz. 11 w hali na Widzewie odbędzie się mecz bokserski o mistrzostwo II Ligi. Reprezentacja Włókniarza II spotka się z reprezentacją Ognia.

Drużyna Ognia oparta będzie przede wszystkim na zawodnikach Wrocławia. Łódzianie mają poważne kłopoty z zestawieniem składu. W drużynie łódzkiej znajdują się między innymi tacy zawodnicy jak: Aniela, Gieraga i Wala-szczyk.

Piotr Widzewski (47)

Cienie areny

Dość dawno nie widzieliśmy się. Zapewne ma pan mi coś ciekawego do zakomunikowania.

James odchrząknął i przełknął ślinę. — Nie wiem, co pan ma na myśli pułkowniku. Pułkownik aż podskoczył.

— Jakto? Pan nie wie co mam na myśli? Proszę o raport. Czy przedsięwzięte zostały jakieś kroki w związku z Bradolim? Przecież na piękne oczy nie daliśmy mu paszportu?

— Właściwie nie udało się przeprowadzić dotąd jakiejś poważniejszej akcji — mówił jękając się. — Wpłynęło parę raportów o sytuacji w przemyśle...

— No, a „Sługi niebios”? — przerwał pułkownik. — Co z nimi?

— Te raporty, o których wspominałem, pochodzą przeważnie od nich. Piszą...

— Do diaska z raportami — irytował się pułkownik. — Chodzi mi o konkretną robotę...

— Zrobiono cośkolwiek i na tym odcinku — James poprawił się na krześle i dobył notesu. — Zaczęliśmy akcję drobnego sabotażu. Nie wszystkie próby powiodły się. Godna wzmianki jest tylko jedna z nich. Otóż członek bractwa „Sług niebios”, zatrudniony jako robotnik w jednej z fabryk włókienniczych, wlał do kąpieli farbiarskiej żrący kwas. Cała partia towaru uległa zniszczeniu.

W tej chwili rozmowę przerwał telefon.

— Hm — pomruk, jaki wydał z siebie pułkownik, nosił w sobie cechy aprobaty. — To wszystko? A co z Bradolim?

— Tak, to ja, panie ambasadorze — pułkownik aż się uklonił. — Zadanie to zleciłem porucznikowi Kennady,

— Dobry pomysł — podchwycił ktoś z towarzystwa. — Podobno występuje w tym programie Czajkowski. Ma ciekawy numer akrobatyczny.

— To ten, który występował jeszcze przed wojną? — zapytała druga sąsiadka inżyniera. — Jeśli tak, to warto iść, nareszcie zobaczy się coś „przedwojennego”.

Całe towarzystwo opuściło stolik i po zaplaceniu przez Czekanowskiego potężnego rachunku, wszyscy znaleźli się w limuzynie inżyniera.

Siedząc w łóżu przy samej arenie, towarzystwo rozmawiało ze sobą półgłosem, nie zwracając uwagi na arenę i nie krępując się tym, że przeszkadzają artystom w występach. Przyszli tu dla Czajkowskiego i z góry uznali, że wszystkie inne numery — to szmira i nuda. Dopiero zapowiedź występu „jasnowidza” Barnaby i jego medium uspokoiła dobraną paczkę.

Jakoż na arenę wyszedł Barnaba w obcisłym fraku i turbanie na głowie. Za nim owinięta w czarny welon, wsunęła się Elwira.

Czekanowski aż poderwał się z krzesła.

— Przecież to... — zawołał i ugryzł się w język. Plany Elwiry zachowania „incognito” — spaliły na panewce. Mimo czarnego welonu inżynier poznał ją, gdy tylko weszła.

James Kennady nie lubił, kiedy szef wzywał go niespodziewanie. Zwykle takie wizyty kończyły się „myciem głowy”.

Dlatego też i tym razem James przekraczał próg gabinetu szefa z niepokojem i w ostatniej jeszcze chwili przegłądał pamięcią wydarzenia ostatnich dni i zastanawiał się, czy jest jakiś powód do awantury.

Kontynuował swoje rozmyślenia, siedząc już przed biurkiem pułkownika.

Pułkownik skończył wreszcie rozmawiać przez telefon, dobył z kieszeni kraciatą chustkę, otarł pot z czoła i schował ją starannie z powrotem.

— No i cóż, mój chłopcze — tej formy zwykle używał pułkownik w rozmowie z podległymi sobie oficerami. —